WO 2095

Kwestiona[illegible]

b.jeńca - internowanego - więźnia - "łagiernika" zesłańca w ZSRR.

HISTORYCZNY

2095

1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA.
3. NAZWA OBOZU (więzienia - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i tp. (Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena) -
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW (Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.) -
6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie kolebeńskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNKI WŁADZ NKWD. do POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALE ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMII. - -

UWAGA ! Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać na karcie dodatkowej.

---

1. Mieczysław Zagrzejewski st. str. lat 22. - uczeń - kawaler.
2. Aresztowany dn. 13.III.40 r. w m. Grodno. Podczas konwojowania do aresztu zbiegłem, poczem aresztowany zostałem ponownie dn. 14.III.40 r. pod zarzutem: „Rukowoditiel partii faszystowskoj" i „szpijon polskich panow w Anhlii." (byłem drużynowym druż. harcerskiej przy Państwowym Gimn. w Grodnie).
3. Osadzony w więzieniu w Grodnie, siedziałem do 4.II.41 r., skąd, na mocy wyroku skazującego na 5 lat przymusowej pracy, zostałem wywieziony do „Wiatłagu" obł. Kirow.
4. Więzienie w Grodnie - bardzo wilgotne, cele małe i ponure - ilość więźniów tak duża, że spanie odbywało się na dwie zmiany. Jedzenie - woda gotowana z żytem. Higiena - wszy masowo nietylko w bieliźnie i w ubraniu ale i na podłodze i ścianach. Pluskiew nikt nie starał się już nawet tępić. Spanie - na gołym cemencie (jeżeli ktoś nie miał nic swego). Spacerów żadnych, a bielizny nie zmieniano wogóle.
5. W celach więziennych siedzieli do wyroku wszyscy przestępcy, jak: polityczni, kryminaliści, granicznicy, niewolnicy z niemiec, „bieżency" itd. Poziom umysłowy był różny, przeważnie niski poza kilkoma inżynierami, profesorami i wojskowymi. Natomiast poziom moralny, z każdym dniem siedzenia w więzieniu i wsi z wolności, był coraz to lepszy. Stosunki wzajemne więźniów szły w parze z poglądami politycznymi. Często nawet dochodziło do nietylko do ostrych wymiany słów, ale w i do bójek, co się kończyło, przeważnie polakom, na osadzeniu na kilka dni do izolatorze.
6. Życie w więzieniu było bardzo monotonne. Spać można było tylko w nocy.

W okręcie natomiast nie można było nawet się położyć.
Noce były często przerywane badaniami poszczególnych więźniów lub częstymi rewizjami. Naprawa ubrań odbywała się bardzo prymitywnymi narzędziami, jak: igły z ości rybich i drutu lub gwoździa i noży z blach z misek. lub podkowek.
W obozie pracy warunki życia, [redacted] wyżywieniem, były nieco lepsze. Pracowaliśmy na robotach leśnych i ziemnych. Praca jak jedna tak i druga była nadzwyczaj ciężka, a to z powodu b. dużych norm i dużego osłabienia.
Wynagrodzenia za pracę nie było żadnego, ponieważ nikt nie mógł wyrobić normy. Warunki ubraniowe były krytyczne, a przeważnie zimą. Koleżeństwa prawie że nie było, a to dlatego że wszystkich polaków porozbijali między „białorusami" lub „ukraińcami", którzy na stanowiskach brygadierów często krzywdzili ich.
Natomiast między więźniami politycznymi sowieckimi, a polakami była naprawdę dobra komunia, którzy podzielali i podzielali stanowisko polaków wobec rządu S.S.R. Życie kulturalne odzwierciadlało się tylko w tzw. „mitingach" politycznych.

7. Stosunek władz sowieckich był naprawdę różny. Jedni jak w więzieniu zmuszali do zeznań przez bicie, karali izolatorem, zamykali latem okna w celach, straszyli wywiezieniem rodziny, inni obiecywali wolność, a jeszcze inni odnosili się b. dobrze, i nie żądali nic na zeznaniach i nic nie obiecywali. W obozach prac, było prawie to samo. Norm. wymagali bezustannie do intensywnej pracy i do wykonywania norm, jeżeli wyniki pracy były wyjątkowo karano izolatorem i zmniejszeniem porcji żywnościowych, co doprowadzało do utraty sił, zdrowia i ulegania różnym chorobom jak: cynga, szkorbut, malaria i t.d.
Propaganda komunistyczna szerzono na każdym kroku i w każdej chwili, nad czym nie tylko polacy, ale i sami rosjanie pukali się, śmieli się, wiedząc jak właściwie jest. Na różnych zebraniach propagandowych wyrażali się: „Boga już nie ma i trzeba o niej zapomnieć" i że wszyscy jesteśmy obywatelami sowieckimi, a za „odkaz oddawano pod sąd wojenny, wiedząc że tym samym jest wrogiem S.S.R.

8. Pomoc lekarska była okropna. Człowieka miano za najgorszą zwierzynę i dopiero konającego brano do szpitala, do którego to czasu musiał pracować, ponieważ lekarze nie dawali zwolnienia. Z osób zmarłych w obozach pamiętam tylko ~~jednego~~ dwóch, a był to porucznikowy z Wilejki-Szkopek. i Stachyra (Stanisław) z Ostrocka.

9. Z więzienia nie było żadnej łączności z rodzicami, natomiast z obozu była łączność listowna, a listy otrzymywano dopiero po wyrobieniu normy.

10. Z obozu zwolniony zostałem 4.II.41 r. ze skierowaniem do m. Hrubieszów. Po drodze, w Czkałowie" spotkałem jednego z pp. Oficerów, który poinformował mnie o tworzącej się armii w Polsce. Dokąd pojechałem na własną rękę dn. 24.IX.41 r.

Hrubieszów

Hrubieszów dn. 16.II.43 r.